

Relacja z konferencji „Dylematy wynikające z realizacji prawa dostępu do informacji publicznej i ochrony danych osobowych”

PATRONAT MEDIALNY, 16.06.2016, 11:20

„Dylematy wynikające z realizacji prawa dostępu do informacji publicznej i ochrony danych osobowych” to temat ogólnopolskiej konferencji naukowej, która 15 czerwca 2016 r. odbyła się w Łodzi.

To, jak chronić dane osobowe przy udostępnianiu informacji publicznej, to kwestia niezmiennie budząca wiele wątpliwości i kontrowersji. Z jednej bowiem strony prawo stanowi, że każdy ma prawo do informacji publicznej, z drugiej zaś przesądza, że ma też prawo do prywatności i ochrony danych osobowych. Stąd wyważanie tych wartości i właściwe stosowanie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych i ustawy o dostępie do informacji publicznej wciąż nastrocza trudności, tym bardziej że w swoich opiniach zarówno doktryna, jak i orzecznictwo nie są jednolite.

Jak zatem w określonych sytuacjach mają zachować się podmioty zobowiązane do udostępniania informacji publicznej, jakie prawa mają osoby wnioskujące o uzyskanie informacji, co w praktyce stosowania przepisów prawa nastrocza największych trudności - o tym debatowali uczestnicy łódzkiej konferencji.

Wprowadzeniem do dyskusji było wystąpienie dr Edyty Bielak-Jomaa, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO), która podkreślała, że zarówno prawo do prywatności, ochrona danych osobowych, jak i prawo dostępu do informacji publicznej należą do katalogu praw chronionych konstytucyjnie. Oznacza to, że z jednej strony organy władzy publicznej mają zapewnić przejrzystość swoich działań, zgodnie z zasadą jawności życia publicznego, z drugiej zaś muszą chronić prawa i wolności jednostki, w tym prawo do prywatności i ochrony danych osobowych. – *Pamiętajmy, że oba prawa nie mają charakteru absolutnego i w razie konfliktu między nimi, musimy dokonywać wyważenia wchodzących w grę wartości* – podkreślała.



Innym utrudnieniem związanym z udostępnianiem informacji publicznej, na które wskazywała dr Edyta Bielak-Jomaa, jest istnienie wielu tajemnic prawnie chronionych. Zaznaczała, że z chwilą, gdy uchwalono ustawę o dostępie do informacji publicznej, zyskałmy ustawowo zagwarantowany dostęp do informacji, lecz pozostały rozmaite, sektorowo wprowadzane tajemnice. – *Nie powstał katalog wartości, które mogłyby ograniczać prawo do informacji* – powiedziała.

Do konieczności ochrony setek tajemnic przez podmioty zobowiązane do udostępniania informacji publicznej odnosił się także prof. dr hab. Mariusz Jabłoński z Uniwersytetu Wrocławskiego. W swoim wystąpieniu zwracał też uwagę na brak klarownych norm, określających, co i na jakich zasadach jest dostępne, a także gdzie przebiega granica prywatności.

Z kolei o tym, jakich zasad wynikających z ustawy o ochronie danych osobowych muszą przestrzegać podmioty udostępniające informacje publiczne, mówiła Monika Krasieńska, dyrektor Departamentu Orzecznictwa, Legislacji i Skarg w Biurze GODO. Wśród nich wskazywała m.in. na konieczność uwzględniania zasady czasowego ograniczenia, ilustrując ją przykładem przechowywania i upubliczniania oświadczeń majątkowych osób zobowiązanych do ich składania w jednostkach samorządu terytorialnego. Z przepisów ustaw regulujących działalność tego sektora wynika m.in., że są one przechowywane w danej jednostce przez 6 lat. Stanowią również, iż są upubliczniane w BIP, lecz nie określają, jak długo. GODO stoi na stanowisku, że biorąc pod uwagę zasadę ograniczenia czasowego, po tym okresie powinny być z BIP usunięte. Tę opinię organu ds. ochrony danych osobowych,

jak podkreślała dyr. Krasieńska, podziela również Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, wskazując, że nie można przedłużać okresów przechowywania oświadczeń majątkowych tylko dlatego, że kwestia ta nie została wprost określona w ustawie.

Osobnym zagadnieniem, które przedstawił Piotr Drobek, zastępca dyrektora Departamentu Edukacji Społecznej i Współpracy Międzynarodowej w Biurze GIODO, była kwestia właściwego udostępniania informacji publicznej do ponownego wykorzystania ze względu na ochronę prywatności i danych osobowych. Wskazując na przepisy obowiązujące od 16 czerwca 2016 r. nowej ustawy o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, podkreślał niezbędność posiłkowania się również przepisami ustawy o ochronie danych osobowych.

Podczas obrad poruszona była także kwestia ustanowienia odrębnego urzędu lub organu zajmującego się dostępem do informacji publicznej. Koncepcja ta od kilku lat powraca w różnych dyskusjach, w których podnosi się, że obecnie nie ma instytucji, która wyznaczałaby standardy zarządzania informacją i dostępu do niej, zarówno na wniosek, jak i poprzez serwisy internetowe czy inne kanały, oraz monitorowała ich przestrzeganie. O możliwych do przyjęcia, stosowanych na świecie modelach, mówił Mirosław Wróblewski z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Podsumowując obrady, dr Edyta Bielak-Jomaa wyraziła nadzieję, że łódzka konferencja była pierwszym z serii spotkań, gdyż potwierdziła, jak wiele problemów jest do przedyskutowania i rozwiązania.

Konferencja została zorganizowana przez Centrum Ochrony Danych Osobowych i Zarządzania Informacją działające przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego oraz Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO). Wzięło w niej udział blisko 150 osób.